Poselstwo drugie

Drugi etap Pieśni nad Pieśniami — wezwana do uwolnienia się od swego „ja” poprzez jedność z krzyżem

Wersety biblijne: Pnp 2:8 — 3:5; Mt 3:13–17; 21:32; 16:24.

I. Musimy zobaczyć, że Pieśń nad Pieśniami prowadzi nas do zrozumienia i poznania Chrystusa jako naszego zmartwychwstałego, wyniesionego na niebiosa, osadzonego na tronie i nadchodzącego Króla, którego w formie typu przedstawia Salomon:

A. Pierwszy etap podążania poszukującej, która kocha Pana, objawia, ile Król dla niej znaczył; jednak na drugim etapie jej podążania Król znajduje się w centrum, i nadchodzi czas, by On ją docenił, na nią spojrzał i jej zapragnął — 2:14.

B. Na pierwszym etapie naszego podążania za Chrystusem był On Chrystusem dla nas, teraz zaś my jesteśmy dla Niego; Psalm 45 objawia, że jeśli okazujemy czułą miłość Panu Jezusowi jako swemu Królowi, to nasz język będzie piórem biegłego pisarza, gotowym pisać o naszej miłości do Niego i chwale dla Niego, a także o naszym doświadczaniu Go i radowaniu się Nim zgodnie z tym wszystkim, czym On jest — w. 1; Mt 12:34b; 2 Kor 3:3, 6; Iz 6:5–7.

II. W Pieśni nad Pieśniami 2:8 — 3:5 ta, która kocha Chrystusa, zostaje przez Niego wezwana do uwolnienia się od swego „ja” poprzez jej jedność z krzyżem; w interpretacji tej części księgi pomagają nam trzy kluczowe słowa — *krzyż*, *„ja”* i *introspekcja*.

III. „Głos umiłowanego mego! Oto nadchodzi / Skacząc po górach, / Brykając po pagórkach. / Umiłowany mój podobny do gazeli lub młodego jelenia. / Oto stoi za naszym murem, / Patrzy przez okna, / Zagląda przez kraty” — 2:8–9:

A. Gdy poszukująca Pana odnosi pewne sukcesy w podążaniu za Chrystusem, by znaleźć zaspokojenie, popada w introspekcję, która staje się dla niej odosobnieniem niczym mur oddzielający ją od obecności Chrystusa — w. 9.

B. Introspekcja polega na badaniu siebie, własnego „ja”, poprzez wnikliwe przyglądanie się sobie i analizowanie siebie; nasze „ja” jest ukonstytuowane introspekcją — por. 1 Kor 4:3–4.

C. Musimy odwracać wzrok ku Jezusowi; nasze „ja” nie jest warte tego, by na nie patrzeć — Hbr 12:1–2a; J 3:14–15; 12:31–32; Lb 21:4–9.

D. Skakanie po górach i brykanie po pagórkach jak gazela lub młody jeleń oznacza Chrystusową moc zmartwychwstania, pozwalającą przezwyciężyć wszelkie trudności i bariery; jako moc zmartwychwstania jest On Chrystusem skaczącym po górach i brykającym po pagórkach — Pnp 2:8–9.

E. Poszukująca Pana jest rozczarowana swoją introspekcją, lecz Pan wzywa ją, by wkroczyła w porę wiosenną — w. 10–11; por. Hbr 3:7–8; J 8:58.

F. Gdy spogląda ona w głąb siebie, doświadcza zimowego czasu uśpienia; gdy zaś odwraca wzrok ku zmartwychwstałemu Chrystusowi, wkracza w etap wiosny, etap zmartwychwstania — Pnp 2:10–13.

G. Sekret zwycięstwa polega na tym, by nigdy nie patrzeć na siebie w oderwaniu od Chrystusa i nigdy nie zważać na swoje „ja”, znajdujące się poza Chrystusem — Hbr 12:1–2a.

IV. „Gołąbko ma w rozpadlinie skalnej, / W szczelinie przepaści, / Daj mi ujrzeć swą twarz, / Daj mi usłyszeć swój głos! / Bo słodki jest głos twój / I twarz pełna wdzięku” — Pnp 2:14:

A. Zostajemy uwolnieni od swego „ja” poprzez naszą jedność z krzyżem dzięki Chrystusowej mocy zmartwychwstania za sprawą Jego społeczności — w. 14:
   1. Chrystus pragnie, by Jego poszukująca, Jego gołębica, nieustannie pozostawała w stanie ukrzyżowania, czyli pozostawała w Nim jako rozpadlinach skalnych, w szczelinie przepaści — w. 14; Ga 2:20; 1 Kor 15:31; 2 Kor 4:10–11.
   2. Pozostawanie w krzyżu jest jednak trudne, podobnie jak wejście w rozpadliny skalne i szczelinę przepaści wysoko w górach, do których prowadzi nierówna droga.
   3. Nasze ukrzyżowanie dokonuje się nie dzięki naszemu naturalnemu życiu ani sile, lecz dzięki mocy zmartwychwstania, dzięki obecności skaczącego po górach i brykającego po pagórkach Chrystusa — „łani o świcie” — Ps 22:1; Prz 4:18.
   4. Aby wzmocnić i zachęcić tę, która Go kocha, do powstania i wydostania się ze stanu przygnębienia, w jakim się znalazła, za sprawą introspekcji swego „ja”, Chrystus umacnia ją, pokazując jej moc swego zmartwychwstania (Pnp 2:8–9), i zachęca za pomocą kwitnącego bogactwa swego zmartwychwstania (w. 10–13).
   5. To dzięki mocy Chrystusowego zmartwychwstania, a nie naszego naturalnego życia my, którzy kochamy Chrystusa, postanawiamy wziąć krzyż, zapierając się siebie; to właśnie ta moc umożliwia nam również bycie upodabnianymi do Jego śmierci, przez to, że jesteśmy jedno z Jego krzyżem — Mt 16:24; Flp 3:10; Rz 8:13.
   6. Rzeczywistością zmartwychwstania jest pneumatyczny Chrystus (J 11:25), który jako zwieńczony Duch mieszka w naszym odrodzonym duchu i z nim się zespala (Rz 8:16; 1 Kor 6:17).

B. To właśnie w takim zespolonym duchu uczestniczymy w zmartwychwstaniu Chrystusa i doświadczamy go, co uzdalnia nas do bycia jedno z krzyżem, abyśmy zostali uwolnieni od swego „ja” i przeobrażeni w nowego człowieka w Bożym nowym stworzeniu ze względu na wypełnienie Bożej ekonomii polegającej na zbudowaniu organicznego Ciała Chrystusa.

V. Musimy codziennie umierać, codziennie brać swój krzyż, będąc upodabniani do śmierci Chrystusa przez Ducha jako moc i bogactwo Jego zmartwychwstania ze względu na Jego Ciało — 15:31, 36; Łk 9:23; Flp 3:10; por. Oz 6:1–3:

A. Musimy obrać drogę sprawiedliwości dzięki wejściu w wizję i posługę wieku, uznając, że nadajemy się tylko na śmierć i pogrzebanie, przez co będziemy mogli radować się otwartymi niebiosami, zstępującym Duchem Bożym i przemawianiem Ojca — Mt 3:13–17; 21:32; por. Ez 3:1–3.

B. Musimy radować się drogocenną śmiercią Chrystusa wraz z jej słodką skutecznością oraz Jego drogocennym zmartwychwstaniem wraz z jego odpierającą mocą w Chrystusie jako złożonym Duchu ze względu na życie kościoła — Wj 30:23–25; Rz 14:17–18; por. Flp 1:19–21; 2:13; 3:10; 4:11–13.

C. Musimy brać krzyż, czyli przyjmować wolę Boga; krzyż to wola Boga, a Jego wola to nasz pokarm — Mt 26:39; Hbr 10:5–10; J 4:34:
   1. Wolą Boga jest jeden kościół i są nią również wszyscy bracia i siostry w kościele; nieść krzyż to zatem nieść kościół i wszystkich świętych, aby zapanowała między nami prawdziwa jedność — Ef 4:1–3; 1 Kor 1:10; Flp 2:2.
   2. Jedność w boskiej chwale urzeczywistnia się wtedy, gdy całkowicie zapieramy się siebie i jesteśmy skupieni na Ciele, a nie na sobie — J 17:21–23; 1 Kor 12:24–25.
   3. Krzyż to wola Boga w naszych zewnętrznych okolicznościach oraz uśmiercanie Jezusa w naszej wewnętrznej istocie; te dwie rzeczy współdziałają ze sobą, by uśmiercić naszego naturalnego człowieka i przebudować nas za pomocą Boga zmartwychwstania — 2 Kor 4:10–12; 12:7–10; 13:3–4.

4. Brać krzyż ze względu na Ciało to pozwalać, by pokój Chrystusa rozstrzygał w naszych sercach, przyjmować przebaczającego Pana jako swoje życie, przyjmować Pańskich wierzących oraz odwracać się od tych, którzy powodują podziały i szerzą śmierć — Kol 3:12–15; Prz 25:15, 20, 26; Rz 15:7; 16:17; Lb 6:6–7; Kpł 5:2.

D. Musimy radować się ukrzyżowanym i zmartwychwstałym Chrystusem jako życiodajnym Duchem, aby był On rozwiązaniem wszystkich problemów w życiu kościoła — 1 Kor 1:9; 2:2; 15:45b, 58.

E. Musimy jeść ukrzyżowanego i zmartwychwstałego Chrystusa jako drzewo życia, przyjmując Go jako swój codzienny „antybiotyk" — Obj 2:7; 1 P 2:24; 3:18; J 6:57.

F. Musimy radować się ukrzyżowanym, podlegającym ograniczeniom Jezusem jako ziemią pszenicy oraz zmartwychwstałym, nieograniczonym Chrystusem jako ziemią jęczmienia — Pwt 8:8; J 12:24; 6:9.

G. Musimy radować się ukrzyżowanym Chrystusem jako swoją duchową skałą, pijąc z Niego i pozwalając Mu, by z nas wypływał jako woda życia w zmartwychwstaniu, aby zbawił nas od niegodziwości sanktuarium — 1 Kor 10:4; J 19:34; Wj 17:6; Lb 20:8; 18:1; Jr 2:13; J 7:37–39; Ez 47:1; Obj 22:1.

H. Musimy przyjmować ukrzyżowanego i zmartwychwstałego Chrystusa jako swoje mieszkanie, kryjówkę, sekretne miejsce Najwyższego — Pnp 2:14; Ps 90:1; 91:1; 31:21; 83:4; Iz 32:2; Wj 33:22; por. Mt 6:6; J 14:23.

I. Musimy prowadzić czyste i proste życie pokładania ufności w Bogu pośród złożonej i skomplikowanej sytuacji — Pnp 2:2; 1 Krl 7:17–20; Mt 6:28.

J. Musimy nieustannie ćwiczyć swego ducha, by zapierać się siebie, swojego „ja", które jest zarówno ucieleśnieniem szatana, jak i duszą ogłaszającą niezależność od Boga — Rz 1:9; Mt 16:22–24.

K. Musimy podążać za wzorem Pana Jezusa, który prowadził ukrzyżowane życie, by wyrażać boskie życie, przejawiając w swoim życiu boskie przymioty jako swoje ludzkie cnoty; w głębszym znaczeniu podążać za Nim jako swoim wzorcem to nosić w swoim ciele piętna Jezusa dzięki łasce Chrystusa — J 5:30; 1 P 2:21; Ga 6:17–18.

L. Musimy służyć przez Ducha Bożego dla Bożej chwały i nie pokładać ufności w sobie samych — Flp 3:3; 1 Tes 3:13; 2 Kor 4:5; 1 Kor 10:31; por. Prz 25:28; 28:25–26; 29:23.

M. Musimy ujrzeć wizję ukrzyżowanego Chrystusa i stosować Jego krzyż do naszych gorzkich sytuacji i rozgoryczonej istoty, by radować się zmartwychwstałym Chrystusem jako swoim Uzdrowicielem i uzdrowieńczą mocą — Wj 15:22–27; 1 P 2:24; Obj 2:7; Mt 9:12.

N. Musimy „włączać" prawo uśmiercającego i wzbudzającego z martwych Ducha życia, pozostając w stałym kontakcie i styczności z Panem, by trwać w boskim udzielaniu Boga ze względu na Jego boską ekonomię — Rz 8:2, 10, 6, 11, 13.

VI. Wynikiem uwolnienia nas od naszego „ja" poprzez naszą jedność z krzyżem jest to, że doświadczamy rozkwitu życia zmartwychwstania, doświadczamy Chrystusa i radujemy się Nim, wzrastamy w boskim życiu, jesteśmy upiększani poprzez przeobrażenie oraz stajemy się świadomi Ciała Chrystusa i żyjemy w Ciele, poprzez Ciało i dla Ciała — Flp 3:10; Kol 2:19; Rz 12:4–5, 15; 1 Kor 12:12–27.

© 2026 Living Stream Ministry